

*Szare chaty. Nędzne chłopskie chaty!  
Jak się z wami zrosło moje życie,  
Jak wy proste, jak wy bez rozkoszy...*

*J. Kasprzowicz*

ANTONI PEŁCZYK  
Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy

## KIERUNKI ROZWOJU CHŁOPSKIEGO BUDOWNICTWA MIESZKALNEGO WSI WIELKOPOLSKIEJ. Studium proporcji

Nasza wiedza o stanie chłopskiego budownictwa mieszkalnego jest nierówna a momentami wręcz skąpa<sup>1</sup>. Powstałe do tego czasu opracowania o charakterze archeologicznym, historycznym, etnograficznym, dosadnie ujmując, jednomyślnie są tylko w stwierdzeniu, że dom składał się z czterech ścian, dachu, pomieszczeń i systemu grzewczego, niestety gorzej jest już, jeśli chodzi o elementy konstrukcyjne, terminologię, a nawet materiały budowlane. Spowodowane jest to głównie brakiem szerszej interdyscyplinarnej analizy materiałów źródłowych, która prowadzona jednocześnie przez archeologów, historyków, etnografów, językoznawców a także historyków sztuki może dać wiarygodny obraz tegoż budownictwa<sup>2</sup>.

Jeśli chodzi o materiały do takiej analizy to wyjściowymi powinny być materiały etnograficzne i inwentaryzacyjne zebrane w trakcie badań terenowych. Szczególnego znaczenia nabierają tu badania prowadzone przez muzea skansenowskie, które wykonują szczegółową inwentaryzację architektoniczną obiektów przeznaczonych do rozbiórki, jak i tych, które nadal pozostają w terenie. Rozbiórka obiektów stwarza ogromne możliwości prześledzenia zmian a nawet korygowania wcześniejszych opisów i tez. Zinwentaryzowane zaś obiekty niejednokrotnie sięgają swoją proveniencją wieku XVIII a najczęściej wieku XIX, stanowią swego rodzaju ilustrację do XIX-wiecznych opisów budownictwa chłopskiego.

Zatem materiał wyjściowy dla XIX- i XVIII-wiecznego budownictwa mieszkalnego jest wiarygodny, w miarę obfity i obejmuje szerszy zasięg terytorialny. Inaczej ma się sprawa z materiałami dotyczącymi budownictwa mieszkalnego w dawniejszych

<sup>1</sup> Por. J. Burszta 1954, s. 104. Czytamy tu „... jeśli chodzi o niektóre regiony Polski, jak właśnie o Wielkopolskę, to dotychczas właściwie o budownictwie wiejskim nie wiemy nic więcej ponad to, co nam pozostawił Kolberg”.

<sup>2</sup> Por. W. Krassowski 1953, s. 281. Czytamy tu m. in.: „Dopóki wspólnym wysiłkiem przedstawicieli różnych dyscyplin nie zostaną zebrane i opracowane materiały archiwalne oraz ikonograficzne, dotyczące budownictwa wiejskiego przed poł. XIX w., dopóty wszelkie prace w tym zakresie będą mieć tylko mniej lub więcej umotywowanych hipotez roboczych”.

wiekach, niż wiek XVIII, bowiem do dnia dzisiejszego nie zachował się prawie żaden obiekt<sup>3</sup>, a źródła pisane, jak inwentarze wiejskie i chłopskie, rejestry, akty prawne, relacje podróżników są zbyt lakoniczne oraz obejmują zbyt małe jednostki terytorialne. Sytuacja jest więc taka, że pomiędzy danymi etnograficznymi a archeologicznymi brak jest ogniw pośrednich.

W niniejszym opracowaniu chciałbym zwrócić uwagę na pewne kierunki rozwoju budownictwa mieszkalnego w okresie od XVII do XIX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem, na ile pozwalają zebrane przeze mnie materiały, problemu proporcji w budownictwie chłopskim. Uchwycenie bowiem relacji geometryczno-stereometrycznych liczb niewymiernych dla architektury ludowej tego okresu, może w istotny sposób wzbogacić naszą wiedzę o niej. Architektura chłopska jest zjawiskiem powszechnym, typowym, gdyż obiekty istnieją lub istniały w dużej ilości, przeciwnie niż obiekty architektury monumentalnej, stąd istnieje wiele możliwości wykluczenia przypadków i niedokładności przy pomocy systematycznej analizy (J. Langhein 1986).

Z przeprowadzonej przeze mnie analizy rzutów przyziemia ponad 180 obiektów pochodzących z 50 wsi wielkopolskich otrzymałem następujące wyniki:

— w 106 przypadkach stosunek szerokości do długości obiektu określają liczby otrzymane z ułamkowego ciągu matematycznego o wyrazie początkowym  $1/1$  tj.  $1/1$   $\rightarrow$   $1/2$   $\rightarrow$   $2/3$   $\rightarrow$   $3/5$   $\rightarrow$   $5/8$ ...

W ciągu tym zdecydowanie dominuje, bo aż 72 razy stosunek liczbowy 1:2, następnie 3:5, jednakże powtarza się on już tylko 16 razy. Pozostałe zaś, występujące tu pozycje jak 1:1, 2:3, 5:8 pojawiają się kilkakrotnie,

— w 36 przypadkach stosunek szerokości do długości pozostaje w proporcji 2:5,

— w 27 stosunek ten jest progresywną kombinacją wyrazu początkowego  $1/3$  tj.  $1/3$   $\rightarrow$   $3/4$   $\rightarrow$   $4/7$  ...

— w 11 wyrazu początkowego  $1/7$ ,

— w 5 wyrazu początkowego  $1/4$ ,

— w pozostałych przypadkach analizowane obiekty miały rzut przyziemia w proporcji (6:11) pochodzącej z ciągu ułamkowego o wyrazie początkowym  $1/5$ .

Powstaje zatem bardzo interesujące pytanie, jak te wyniki rozkładają się ilościowo oraz terytorialnie i czym było to powodowane w okresie od XVII do XIX wieku?

Na podstawie danych archiwalnych, choć są one mieliczne i dotyczą małej jednostki

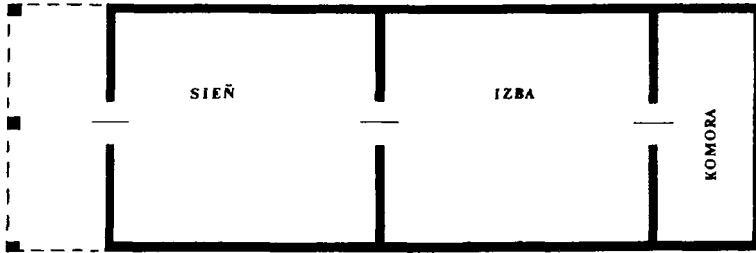
<sup>3</sup> Jak dotąd znamy cztery chaty wzniesione na terenach Polski przed poł. XVII-stulecia, pozwalające na konfrontację i sprawdzenie otrzymanych wyników. Obiekty te stoją lub stały we wsłach:

a) Lipce, woj. gdańskie (obecnie Gdańsk-Lipce) — budynek mieszkalno-gospodarczy o wymiarach  $20 \times 10$  m, piętrowy, wąskofrontowy o tradycjach późnogotyckich, konstrukcji szkieletowej z podcieniem szczytowym wspartym na 9 słupach, pobudowany ok. 1600 r.,

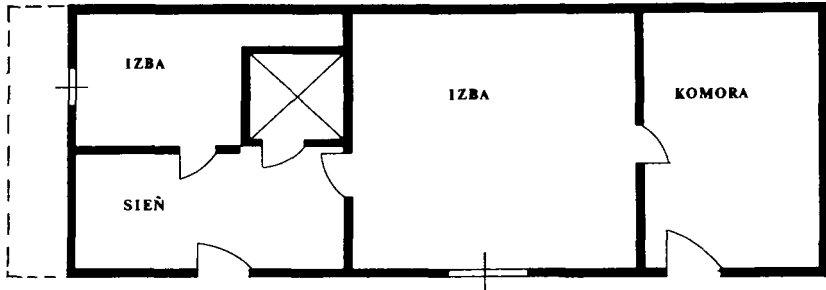
b) Pniów, gm. Toszek, woj. katowickie — budynek mieszkalno-inwentarski o wymiarach  $7,4 \times 12,4$  m, szerokofrontowy, konstrukcji zrębowej, pobudowany ok. 1630 r. rozebrany krótko po II wojnie światowej,

c) Monety, gm. Biała Piska, woj. suwalskie — budynek mieszkalno-inwentarski o wymiarach  $7 \times 13,8$  m, szerokofrontowy, konstrukcji zrębowej, pobudowany ok. 1630 r., rozebrany w latach 50-tych naszego stulecia,

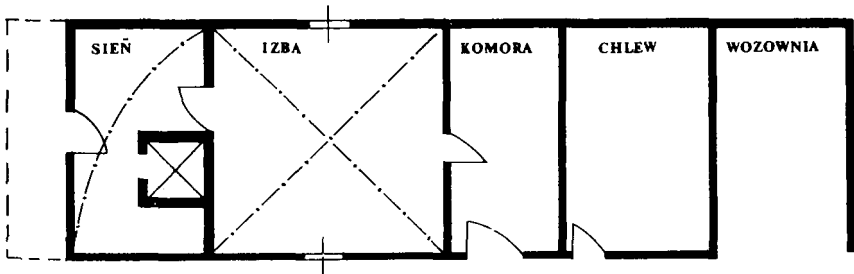
d) Zdrój, gm. Grodzisk Wlkp., woj. poznańskie — budynek mieszkalny o wymiarach  $10,30 \times 4,80$  m, szerokofrontowy, konstrukcji sumikowo-łątkowej, pobudowany w 1602 r., w 1990 r. przeniesiony na teren Wielkopolskiego Parku Etnograficznego w Dziekanowicach (zob. W. Krassowski 1953, s. 281 – 302; I. Tłoczek 1985, s. 101).



a)



b)



c)



Ryc. 1. Rzuty przyziemia chałup w proporcji 1:3

a) Rościmin, woj. bydgoskie, 1649 r.; b) Otobok, woj. kaliskie XVIII/XIX w.; c) Wolica, woj. kaliskie, 1841 r.

terytorialnej okolic Nakła (Wielkopolska północna) i Starego Gostynia (Wielkopolska południowa)<sup>4</sup> można stwierdzić, że w XVII w. typowa chałupa wielkopolska była budynkiem wolno stojącym na siedlisku, wąskofrontowym, zwróconym szczytem do drogi<sup>5</sup>. Składała się z sieni, izby, komory ułożonych w jednym trakcie z wejściem do sieni przez podcień wsparty na trzech słupach<sup>6</sup>. Powierzchnia takiego domu wahała się od 99,4 m<sup>2</sup> do 110,5 m<sup>2</sup> jeśli był to dom kmiecia bądź od 61 m<sup>2</sup> do 94 m<sup>2</sup>, jeśli był to dom zagrodnika. Można przypuszczać, że stosunek szerokości do długości chałup kmiecych wynosił w I poł. XVIII w. przeważnie 1:3, np.: chałupa kmiecia Dużego w Rościminie (J. Burszta 1954, s. 117) „... ma być na dłuż wystawy cztery łokcie, sieni jedenaście, izby jedenaście, komory cztery łokcie, na szerz wszyskiego domostwa łokci dziesięć”.

Mamy tu więc zdecydowanie wydłużony prostokąt o dość dużej powierzchni, jednakże po odjęciu powierzchni otwartego podcienia (10,36 m<sup>2</sup> – 15,6 m<sup>2</sup>) na mieszkanie przypada od 59,54 m<sup>2</sup> do 94,4 m<sup>2</sup>, w tym izba zajmuje od 23,8 m<sup>2</sup> do 36,4 m<sup>2</sup>, a komora od 11,9 m<sup>2</sup> do 13,8 m<sup>2</sup> i sieni niewiele mniejsza od izby (ryc. 1a).

W przypadku chałup zagrodniczych i im podobnych stosunek ich szerokości do długości oscyluje w proporcjach 2:5 a powierzchnia izby obejmuje od 18,4 m<sup>2</sup> do 23,8 m<sup>2</sup>, np.: dom (ryc. 2a) Marcina Cieśli w Runowie (J. Burszta 1954, s. 118) „... ma dłuż wystawy łokci półczwarta. Sieni łokci ośm. Izby łokci ośm. Komory cztery łokcie na szerz łokci dziewięć ...”. Charakterystyczne jest tutaj to, że na mniejszą powierzchnię domów zagrodniczych składa się mniejsza powierzchnia wszystkich pomieszczeń, co nie narusza ogólnego planu XVII-wiecznej chałupy. Istnieją jednak odstępstwa przy chałupach np.: rybaka, kowala, kiedy to powierzchnia podcienia jest większa od izby a stosunek szerokości do długości wynosi 1:4, np.: dom kowala w Wielu (J. Burszta 1954, s. 117) „... ma być izba na dłuż łokci ośm, na szerz łokci siedem, komory łokci półczwarta, sieni łokci siedem na dłuż, przyłabki na dłuż łokci dziesięć ...”. Widzimy tu więc, że przy ogólnej powierzchni budynku 65 m<sup>2</sup> podcień zajmuje 23,04 m<sup>2</sup> a izba tylko 18,4 m<sup>2</sup>, świadczyłoby to, o celowym dostosowaniu planu chałupy do potrzeb zawodowych jego użytkowników.

W XVII wieku pojawiają się pierwsze zmiany w układzie pomieszczeń chałup

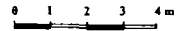
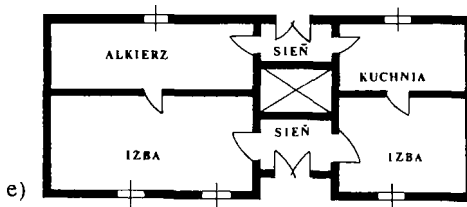
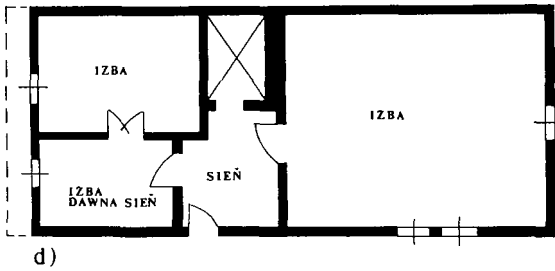
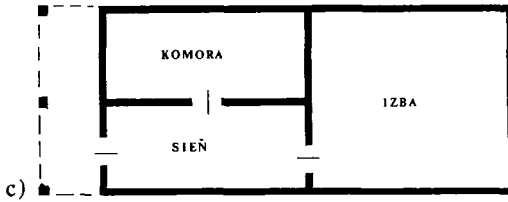
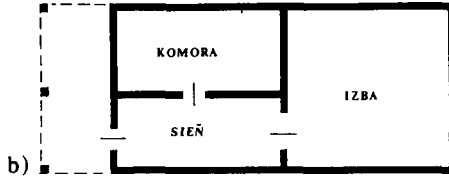
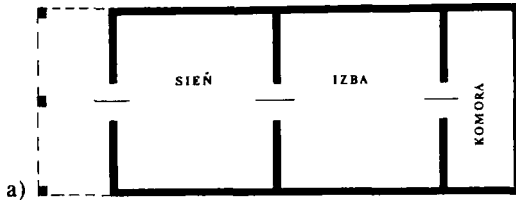
<sup>4</sup> Regestra Roku Pańskiego 1636 d. 5 May Rządzenia Rzemieśników do wszelakowych Budynków w Maiętności Runowskiej za szlachetnego Pana Andrzeja Jaroszewskiego na ten czas w Maiętnościach Jego Mości Pana Pawła Działyńskiego, Starosty Nieszawskiego zawiadującego (Rękopis Biblioteki Kórnickiej PAN syg. B. K. 641); Inwentarz czyli Rejestr kościoła i probostwa starogostyńskiego od 1662 – 1780 r.

<sup>5</sup> U schyłku XVI-stulecia A. Gostomski (1951, s. 34) polecał urzędnikom „... by we wsi budowanie stawiać podłuż rolej, nie w przec”. W związku z tą uwagą nasuwa się dość istotny wniosek, że w czasach Gostomskiego (1508 – 1588) lokalizacja chałup szczytem do drogi albo nie była rozpowszechniona, albo próbowano jej zaniechać.

<sup>6</sup> Autor na podstawie materiałów archiwalnych a także kryterium ilości uważa ten typ chałupy za pierwotny i bezwzględnie dominujący na terenie XVII-wiecznej Wielkopolski. Biorąc jednakże pod uwagę niedawno rozpoznaną, siedemnastowieczną chałupę ze Zdroju musimy zweryfikować ogólnie przyjętą tezę o wyłączności występowania w tym regionie tego typu chałup.

Ryc. 2. Rzuty przyziemia chałup w proporcji 2:5.

a) Runowo, woj. bydgoskie, 1642 r.; b) Wielu, woj. bydgoskie, 1649.; c) Stary Gostyń, woj. leszczyńskie, XVIII w.; d) Sulmierzyce, woj. kaliskie, 1750 r.; e) Radawnica, woj. pilskie, XIX w.



kmiecych i zagrodniczych np.: chałupa (ryc. 2b) zagrodnika w Wielu (J. Burszta 1954, s. 119) „... izby ma być na dłuż łokci ośm, także i na szerz łokci dziewięć, komory łokci trzy, komora ma być w sieni ...”, chałupa (ryc. 2c) kmieca w Starym Gostyniu (L. Sobkowski, L. Krotoski 1938, s. 19) „... ma być wzdłuż łokci 10, w szerz 9, w sieni ma być wzdłuż łokci 10, w sieni komora (...) wystawka na łokci 3”. Zmiany te to już nie podział domu wzdłuż kalenicy, lecz równoległe do niej z zachowaniem jednakże wejścia w ścianie szczytowej. W ten sposób następuje skrócenie domu przez przesunięcie komory do sieni, co jednocześnie powoduje zmniejszenie jego powierzchni ogólnej a szczególnie sieni, której powierzchnia w tradycyjnym układzie jest niewiele mniejsza od powierzchni izby.

Inną formą układu (ryc. 4e) choć potwierdzoną na omawianym terenie jak dotąd jednostkowo, jest chałupa (Zdrój, 1602) szerokofrontowa o układzie trójdzielnym z dwoma izbami i sienią pośrodku. Ogólna powierzchnia mieszkalna tego obiektu wynosi 49,44 m<sup>2</sup> jest więc zbliżona do dolnej granicy powierzchni mieszkalnej chałup kmiecych o układzie centralnym. Jeśli zaś chodzi o analizę jej proporcji to niewiele zmienia ona nasze dotychczasowe spostrzeżenia<sup>7</sup>.

Zatem na podstawie danych źródłowych można sądzić, że mimo tych zmian w układzie pomieszczeń domu, przedstawione wcześniej proporcje przyziemia są dominujące lub wyłączne i w tymże czasie nie ulegają one zmianie.

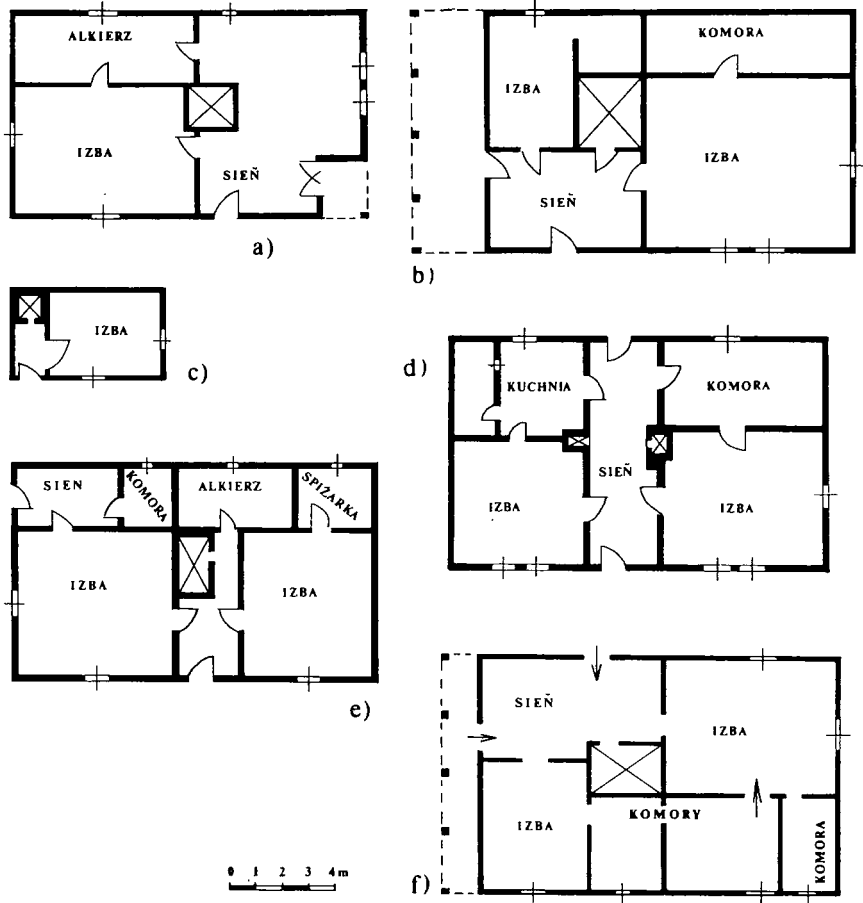
Tak więc u progu XVIII wieku powszechnymi proporcjami rzutu przyziemia były stosunki liczbowe 1:3<sup>8</sup> oraz 2:5, rzadziej występowała proporcja 1:4, która jak możemy przypuszczać wynikała ze specyfiki zajęcia użytkownika domu.

Z opisów w literaturze oraz z zachowanych do tej pory w terenie obiektów XVIII-wiecznych, reprezentujących różne rejony Wielkopolski, możemy wywnioskować, że proporcje te nadal są stosowane. Daje się jednak zauważyć na terenie Wielkopolski północno-zachodniej, że preferowana tu w ubiegłym stuleciu dla chałup kmiecych proporcja 1:3 zanika a w jej miejsce wchodzi nowa 3:5<sup>9</sup>. Obiekty zakładane w tej proporcji charakteryzują się dużą powierzchnią użytkową od 104 m<sup>2</sup> do 160 m<sup>2</sup>, są też od 20 m<sup>2</sup> do 50 m<sup>2</sup> większe od chałup budowanych w tym czasie w proporcji 2:5 (ryc. 3a, b). Należy przy tym podkreślić, że powierzchnia obiektów XVIII-wiecznych budowanych na tym terenie w proporcji 2:5 jest zbliżona do powierzchni domów sprzed 100 lat budowanych w stosunku 1:3 czyli domów kmiecych. Nasuwa się więc spostrzeżenie, że proporcja 2:5 staje się powszechna w Wielkopolsce i nie obliguje do budowy domów o określonej powierzchni, bowiem w tym czasie możemy spotkać tu chałupy o dość dużej powierzchni od 90 m<sup>2</sup> do 114 m<sup>2</sup> jak i mniejsze do 70 m<sup>2</sup>.

<sup>7</sup> Stosunek liczbowy jaki zachodzi pomiędzy szerokością a długością chałupy jest stosunkiem pośrednim pomiędzy proporcją 2:5 a 1:2. Biorąc pod uwagę częstość występowania proporcji 2:5 oraz metody jakimi posługiwali się dawni budowniczo wie wydaje się, że właśnie w tej proporcji pobudowany jest obiekt ze Zdroju. Analizując jednakże proporcje znanych XVII-wiecznych chałup szerokofrontowych z terenu Mazur oraz Górnego Śląska z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że zastosowano tu proporcję 1:2.

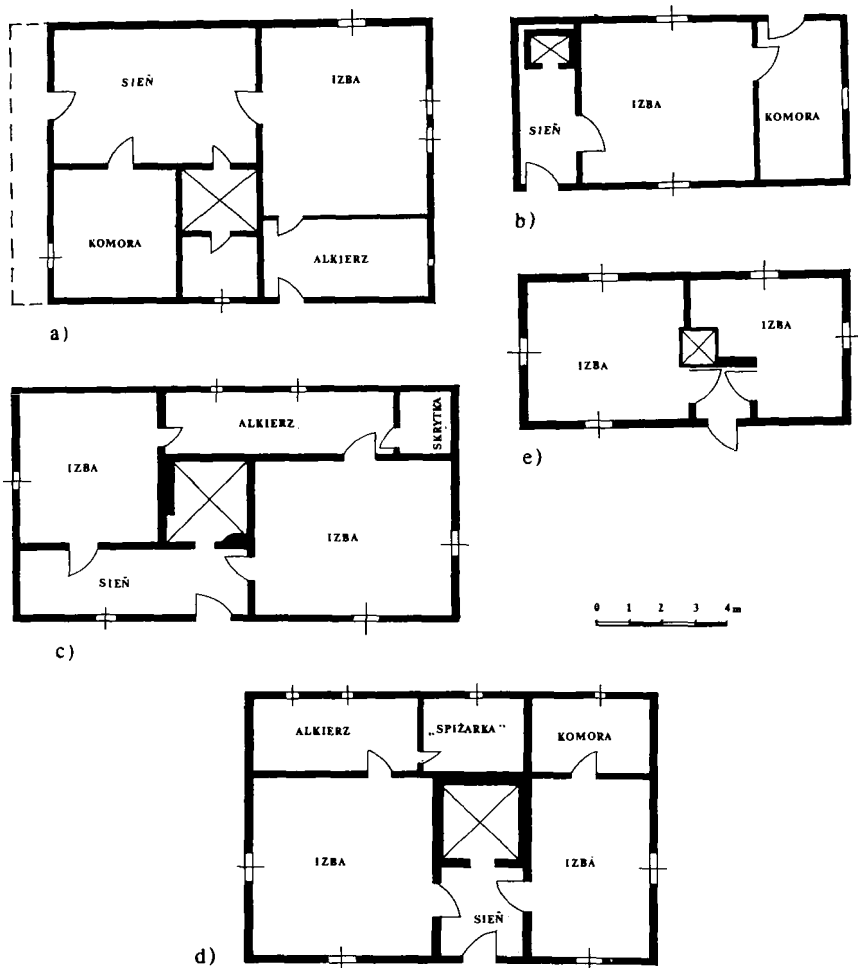
<sup>8</sup> Proporcja ta występuje w tekstach biblijnych opisujących budowę Namiotu-sanktuarium (Pismo święte 1980, s. 92 – 93) oraz budowę świątyni Salomona (Pismo święte 1938, s. 617).

<sup>9</sup> Najstarsza zachowana w Polsce chałupa (Gdańsk-Lipce, ok. 1600 r.) została pobudowana w proporcji 3:5. Proporcja ta występuje także w tekstach biblijnych opisujących budowę Arki (Stary Testament 1987, s. 175 – 178 i 280 – 281).



Ryc. 3. Rzuty przyziemia chałup w proporcji 3:5

- a) Stara Święta, woj. piłskie, 1790 r.; b) Sokolowo Budzyńskie, woj. piłskie, XVIII w.; c) Solec, woj. poznańskie, I poł. XIX w.;  
 d) Gaj, woj. konińskie, XIX w.; e) Dobrzec, woj. kaliskie, 1882 r.; f) Piotrowo, woj. poznańskie, 1748 r.



Ryc. 4. Rzuty przyziemia chałup na zarysie łagodnego prostokąta

a) Russów, woj. kaliskie, prop. 3:4, XVIII w.; b) Świecu, woj. kaliskie, prop. 1:2, XIX.; c) Pakostaw, woj. poznańskie, prop. 1:2, 1834 r.; d) Sławno, woj. poznańskie, prop. 2:3, 1844 r.; e) Zdrój, woj. poznańskie, prop. 1:2, 1602 r.



Wracając do proporcji 1:3 to nadal jest ona dość powszechna na obszarze Kaliskiego i typowa dla obiektów o tzw. centralnym układzie wnętrza.

Tak więc w XVIII wieku mamy kontynuację dwóch proporcji z ubiegłego stulecia, jakimi są stosunki liczbowe 1:3 i 2:5 (przy czym następują tu zmiany ilościowe obu pozycji) jak i pojawienie się nowych proporcji. Z nowych wariantów, jakie pojawiły się dla analizowanych obiektów, największe znaczenie ma proporcja 3:5, którą już szerzej przedstawiono w tekście, pozostałe tj.: 4:5 oraz 3:4 występują tu jednostkowo i w tej chwili trudno cokolwiek sugerować. Niemniej chciałbym zwrócić uwagę na nie, ponieważ stosunki te są bardzo bliskie proporcjom 1:1, 1:2 lub 2:3, gdyby zaś ująć głębokość podcieni owym obiektom, to w pierwszym przypadku otrzymalibyśmy zbliżony stosunek 1:1 w pozostałych zaś 2:3 (ryc. 4a).

Wobec postępujących zmian proporcji istotną pozostaje kwestia powierzchni budynków. W niektórych rejonach Wielkopolski powierzchnia utrzymuje się na poziomie funkcjonującej w wieku XVII, w innych zaś, głównie w Wielkopolsce północnej dość znacznie się zwiększa. Zwiększenie to powodowane jest poprzez rozszerzenie planu chałupy o 2 do 4 metrów.

Wspomniałem już, że w XVII wieku w wielu chałupach zaczyna przenosić się komorę do sieni, a zatem dokonuje się podział domu wzdłuż kalenicy, jak i równoległe do niej. O ile w XVII wieku podział ten dokonywał się w sposób uproszczony, to już w XVIII w. dochodzi do istotniejszych zmian planu chałupy. Przede wszystkim pojawia się drugie wejście do sieni usytuowane w ścianie wzdłużnej na wysokości komina. Tak więc mamy już dwa wejścia, przy czym wejście szczytowe pozostaje nadal wejściem głównym, przez co nie zostaje naruszona zasada wąskofrontowości (ryc. 2d, 3a, b).

Wspomniałem także, że chałupy wielkopolskie posiadały podcień, co potwierdzają różne materiały opisowe, jak i zachowane relikty tegoż budownictwa (ryc. 9). Stanowiły one w pewnym stopniu swoistą cechę wielkopolskiego budownictwa ludowego (T. Wróblewski 1958). Podcień posiadał kilka postaci. Jeśliby uszeregować typy podcieni w kolejności od form najprostszych do bardziej złożonych, to podcieniem najprostszym byłaby forma bezsłupowa wspierająca się na rysiach, następnie formy złożone — wielosłupowe, zaś zredukowaną stanowiłby podcień narożny.

Jak wiadomo, każda postać podcienia, poza bezsłupowym, a także usytuowanie drzwi wejściowych odgrywają istotną rolę w ciągu komunikacyjnym. Jak zatem zachodzące zmiany w proporcji i układzie wnętrza XVIII-wiecznego domu wpłynęły na rozwój tego elementu konstrukcyjnego?

Otóż w chałupie z podcieniem słupowym, przy jej szerokości nie przekraczającej 6 m, kontynuuje się nadal powszechny w XVII wieku podcień trójsłupowy. W chałupach szerszych podcień rozwija się z trzech do pięciu słupów, bądź redukuje do formy narożnej. Z analizy funkcjonalnej możemy wnioskować, że przy centralnym usytuowaniu drzwi wejściowych optymalną formą był podcień czterosłupowy, przy którym drzwi chałupy przypadały na wysokości środkowego przęsła. Spostrzeżenie to zdają się potwierdzać zachowane w terenie budynki a zarazem fakt (choć sporadyczny) wycinania środkowego słupa w podcieniu pięciosłupowym, gdy przypadał on na wysokości centralnie usytuowanych drzwi (ryc. 5). Tak powstały mankament komunikacyjny wynikający z planu chałupy oraz z konstrukcji podcienia wywołał tendencję przesuwania drzwi mniej lub bardziej ku lewemu bądź prawemu narożnikowi chałupy.

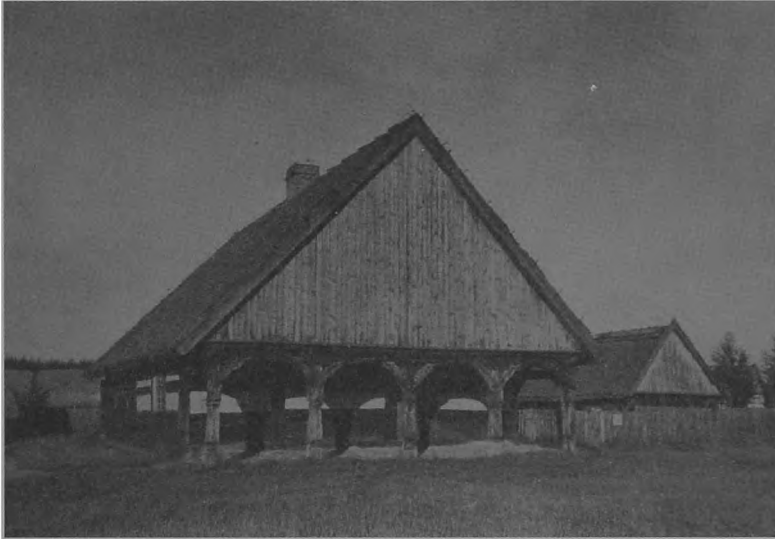


Ryc. 5. Elewacja szczytowa chałupy z Lubczynka, woj. bydgoskie, ok. 1800 r., fot. B. Cynałewski

Jednocześnie przesunięcie drzwi z osi środkowo-symetrycznej na boczną pozwoliło także na częściowe lub całkowite zabudowanie podcienia także jego redukcję do formy narożnej lub likwidację (ryc. 2d, 3a).

Podcień XVIII-wiecznych chałup charakteryzuje się w wielu przypadkach doskonałą konstrukcją a szczególnie kompozycją, utworzoną z ozdobnie profilowanej belki, mieczy oraz słupów. Kompozycja ta przybiera różnorodne formy: od mniej do bardziej wyrafinowanych. Najprostszym powiązaniem elementów formalnych jest podcień nie posiadający łuku, gdzie belkę podtrzymują okrągłe bądź czworokątne słupy, częstokroć usztywnione górną przez mieczowanie. Największą jednak uwagę zwracają formy posiadające łuki wycięte w bierwionach łączących kolejne słupy (ryc. 5) bądź ukształtowane przez wzmacniające mieczyki (ryc. 6). Owe małe miecze tak typowe dla podcieni północno-zachodniej Wielkopolski podkreślają łączność budownictwa drewnianego z tradycją renesansowej i barokowej architektury murowanej (R. Reinfuss 1973, s. 67). Łuki uzależnione od wysokości strzałki przyjmują różne kształty. W budownictwie mieszkalnym najczęściej są one odcinkiem obwodu jednego koła rzadziej zaś dwóch. Stąd mamy tu łuk odcinkowy, eliptyczny, koszowy bądź w osi grzbiet.

Wartość konstrukcyjną i kompozycyjną tych form podcienia podnoszą wyrafinowane proporcje kompozycji, co świadczy o dużych umiejętnościach osiemnastowiecznych cieśli. Potwierdzają to pięciosłupowe podcienia chałupy z Sokołowa Budzyńskiego (woj. pilskie, ryc. 6) oraz z Lubczynka (woj. bydgoskie, ryc. 5). Otóż obydwaj mają łuki będące odcinkami obwodu jednego koła. Zatoczone koła pomiędzy słupami,



Ryc. 6. Elewacja szczytowa chałupy z Sokołowa Budzyńskiego (zob. ryc. 3b), fot. A. Pelczyk

których odcinek tworzy łuk, przecinają się na osi środkowo-symetrycznej słupów. Stosunek długości promienia do długości łuku pozostaje w proporcji 8:15. Dalsza analiza wymiarów elementów podcienia pozwala stwierdzić, że elewacje szczytowe obu budynków odpowiadają zwielokrotnieniu strzałki. I tak w przypadku chałupy z Sokołowa Budzyńskiego wysokość elewacji szczytowej równa się  $15 \frac{4}{5}$  długości strzałki zaś jej szerokość  $19 \frac{1}{7}$  długości. Jeśli porównamy te wyniki z wynikami analizy chałupy z Lubczyńka to otrzymamy zaskakującą zbieżność zasady kompozycyjnej, bowiem tu wysokość równa jest  $16 \frac{1}{8}$  długości a szerokość 20. Zbyt mały to materiał porównawczy, by wyciągnąć właściwe wnioski, niemniej jest możliwe, że wielokrotności te, tj. 16 i 20, były popularne przy komponowaniu konstrukcji pięciosłupowej, a tym samym, że długość strzałki stanowiła tu obowiązujący moduł.

Wróćmy ponownie do analizy rzutu przyziemia osiemnastowiecznych chałup. Jak już wspominałem w tym okresie pojawiło się drugie wejście lokowane w ścianie wzdłużnej bliżej szczytu na wprost komina. Jednocześnie znacznie powiększyła się szerokość domu. Te zmiany doprowadziły do nowego podziału wnętrza. Zwiększenie szerokości pozwoliło przenieść komorę z sieni za izbę, równoległe do kalenicy, a w jej miejsce lokować alkierz (małą izbę). W ten oto sposób poczyniono pierwsze kroki ku domowi szerokofrontowemu dwuizbowemu. Klasycznym przykładem takiego przejścia jest chałupa z Ołoboku (woj. kaliskie, ryc. 1b). Otóż dom ten pobudowany w konstrukcji zrębowej na obłap z podcieniem (głęb. 1,23 m) wsparty na rysiach nie posiada już wejścia od strony podcienia (nigdy go nie miał o czym świadczy konstrukcja i zachowany

materiał) tylko w ścianie wzdłużnej. Wchodząc do chałupy przez drzwi w ścianie wzdłużnej znajdujemy się w długiej acz wąskiej sieni, równoległej do kalenicy. Równoległe do sieni usytuowana jest mała izba rozciągająca się od szczytu do ściany komina, prostopadle zaś — duża izba o powierzchni 36 m<sup>2</sup>. Z izby dużej prowadzi drzwi do komory. Mamy tu więc swoisty prototyp chałupy szerokofrontowej dwuizbowej jeszcze z podcieniem, ale już bez wejścia spod niego.

Z przytoczonych wyżej przykładów, źródeł pisanych oraz obowiązywania w XVIII wieku zasady, że tzw. mała rodzina chłopska zajmuje jedną izbę a czasami izbę z alkierzem, możemy sądzić, iż w tym okresie standard mieszkaniowy w Wielkopolsce nie przedstawiał się źle mimo, że pod koniec tegoż okresu można było spotkać tu domy łączące pod wspólnym dachem część mieszkalną i inwentarską. Regres ten występujący na przełomie XVIII i XIX wieku oraz bezpośrednio po uwłaszczeniu nie miał jednakże większego wpływu na zmianę proporcji i głównego kierunku rozwoju budownictwa mieszkalnego.

Wiek XIX to okres wielkich reform agrarnych, w którym dokonano się uwłaszczenie chłopów, przebudowa wsi, głównie we wschodniej części Wielkopolski, i zanikł dotychczasowy podział na gospodarstwa kmiece, zagrodnicze i inne.

O ile jeszcze w XVIII wieku wymiar, rozplanowanie i wiele innych cech chałupy zależęły od właściciela ziemi i wsi<sup>10</sup>, to po uwłaszczeniu czynnikami tymi są m. in.: zamówność użytkownika, zalecenia władz administracyjnych, stosunki własnościowe i formy dziedziczenia. Obecnie chłop staje się pełnym właścicielem swojego gospodarstwa i zabudowań. Stąd też jest zainteresowany, by chałupa była w dobrym stanie technicznym zapewniającym trwałość, a także przestronniejsza, by pomieścić z reguły trzypokoleniową rodzinę.

W I poł. XIX wieku obok chałup wąskofrontowych dwuwewnętrznych bądź trójwewnętrznych obejmujących niejednokrotnie część inwentarską (ryc. 1c) kontynuowany jest typ chałupy szerokofrontowej asymetrycznej (ryc. 3c). Na podstawie opisów etnograficznych oraz zachowanych obiektów w terenie można stwierdzić, iż typ wąskofrontowy w tym okresie stanowi już formę przeżytkową, szczególnie w zachodniej Wielkopolsce (T. Wróblewski 1960, s. 128). Zasadniczy wpływ na ten proces miały m. in.: tendencja stawiania budynków kalenicą do drogi, dalszy podział wnętrza powodowany dążeniem chłopów do poprawy standardu mieszkaniowego, zmiana usytuowania komina. Szczególnie to ostatnie odgrywa dużą rolę, bowiem wraz ze zmianą lokalizacji komina ulega zmianie położenie sieni i drzwi wejściowych. Przesuwanie się komina ku centrum chałupy daje asumpt do tworzenia niejako naturalnie — drugiej izby, przy jednoczesnym redukowaniu sieni do minimum. Tak więc z kontynuowanego typu budynku wąskofrontowego poprzez typ szerokofrontowy asymetryczny, chłop wielkopolski zmierza do budowy chałupy szerokofrontowej symetrycznej. Chałupa ta występuje tu w dwóch kategoriach: jako chałupa symetryczna z sienią nieprzechodnią oraz symetryczna z sienią na przestrzał. Z biegiem czasu ten typ domu upowszechnia się w Wielkopolsce XIX wieku. Jeśli chodzi o powierzchnię domów budowanych w tym okresie, to daje się zauważyć bardzo dużą jej rozpiętość od poniżej 30 m<sup>2</sup> do powyżej 100 m<sup>2</sup>. Gdyby

<sup>10</sup>W XVIII stuleciu, podobnie jak i na przełomie XVI i XVII w. ograniczono udział chłopów w budownictwie tylko do pomocy (por. Z. Gloger 1907, s. 142; A. Gostomski 1951, s. 118).

umownie podzielić tę rozpiętość na 5 grup: (a) do 40 m<sup>2</sup>, (b) od 40 do 60 m<sup>2</sup>, (c) 60 – 80 m<sup>2</sup>, (d) 80 – 100 m<sup>2</sup>, (e) powyżej 100 m<sup>2</sup>, to pod względem ilościowym absolutną przewagę mają grupy (b), (c), środek stanowi grupa (d), mniejszość zaś grupy skrajnie (a) i (e) z czego (a) jest najmniej liczna. W aspekcie regionalnym daje się zauważyć zdecydowaną przewagę grupy (d) w zachodniej części Wielkopolski. Porównując te wyniki z powierzchnią chałup XVII-wiecznych możemy stwierdzić, iż nastąpiło zmniejszenie się powierzchni ogólnej przy jednoczesnym zwiększeniu powierzchni mieszkalnej. Spowodowane było to głównie likwidacją głębokiego podcienia i zmianą układu wnętrza.

Zatem powróćmy do problemu proporcji rzutu przyziemia. Jak już wiemy w wieku XVII powszechne są proporcje 1:3 oraz 2:5, które też kontynuowane są w wieku następnym, z tym, że o ile pierwsza stosowana jest przeważnie we wschodniej części Wielkopolski to druga staje się w tym okresie powszechna na całym obszarze. Niezależnie od nich pojawiają się nowe proporcje tj. 3:5 — charakterystyczna dla Wielkopolski północno-zachodniej, dalej 4:5, 5:9 dla chałup z podcieniem wielostupowym oraz 3:4 dla chałup wybraniek w wschodniej części Wielkopolski.

Z analizy XIX-wiecznych obiektów wynika, że w zasadach komponowania rzutu przyziemia zachodzą dość istotne zmiany. Otóż następuje dalsze odchodzenie od proporcji 1:3 ongiś powszechnej a obecnie już dość sporadycznej i to głównie w Kaliskiem. Nadal stosowana jest proporcja 2:5 przeważnie w obiektach o powierzchni od 60 – 80 m<sup>2</sup>. Szczególnie popularna staje się ona w okolicach Gostynia (woj. leszczyński), gdzie od 1830 roku zdecydowanie nasilił się ruch budowlany oraz w Iwanowicach (woj. kaliskie) (por. M. Stański 1959).

Osobnego omówienia wymaga proporcja 3:5, która jeszcze w ubiegłym wieku charakterystyczna była dla północno-zachodniej Wielkopolski. Na podstawie zebranych materiałów można sądzić, że stosunek ten nabrał niejako mocy urzędowej i stał się bardzo popularny wśród kolonistów osiedlających się w tej części Wielkopolski (J. Kohte 1899). Proporcja ta spotykana jest przy budynkach wąskofrontowych z podcieniem wielostupowym, jak i przy szerokofrontowych bez podcienia. Potwierdzeniem tego ostatniego mogą być domy we wsi Sątopy pod Nowym Tomyślem (woj. poznański) pobudowane w II poł. XIX wieku. Powyższe stwierdzenie nie oznacza jednak, że występowała ona tylko na tym terenie, gdyż pod koniec XIX wieku możemy ją spotkać także w obiektach zamożniejszych gospodarzy w Konińskiem (ryc. 3d) i Kaliskiem (ryc. 3e).

Z analizowanych planów XIX-wiecznych domów wynika także fakt świadczący o pewnych upodobaniach regionalnych w komponowaniu rzutu przyziemia. Przykładem tego mogą być okolice Nowych Skalmierzyc (woj. kaliskie) gdzie popularna była proporcja 8:15, czy też okolice Wolsztyna (woj. zielonogórskie) z dość powszechną proporcją 6:11.

Generalnie daje się jednak zauważyć, że w XIX wieku mamy bardzo silną tendencję zakładania domów w proporcji 1:2. Można sądzić, iż właśnie ta proporcja została uznana w XIX wieku za idealną dla budownictwa mieszkalnego (ryc. 4b, c)<sup>11</sup>. O po-

<sup>11</sup> Jest ona prostym stosunkiem arytmetycznym, który obok stosunków liczbowych — 1:1, 2:3, 1:3, 3:4 już w starożytności a później w średniowieczu uchodził za doskonały. Mamy tu więc kombinację czterech liczb „1”, „2”, „3”, „4”, które wg Greków tworzyły grupę tzw. „tetraktys” (por. W. Krassowski 1989, s. 136; Otto von Simson, s. 47 i 79; Wł. Tatkiewicz 1988, s. 148).

wyższym świadczy też występowanie dużej ilości proporcji zbliżonych do tej pozycji, bądź proporcji „doskonałych” (ryc. 4d).

Jeżeli chodzi o podcień, to w tym okresie uznać go można za formę reliktową, co jednakże nie oznacza, że zaniechano jego budowy. Nadal komponowane są różne jego formy, które w mniejszym lub większym stopniu skupiają się regionalnie. Dominującą tu formą jest podcień trójstłupowy występujący na obszarze całej Wielkopolski. Pozostałe formy, jak podcienie cztero-, pięciostłupowe występują w północnej Wielkopolsce, bezstłupowe w jej południowo-wschodniej części — głównie Kaliskiem, podcień narożny zaś nie wykazuje tendencji do skupienia się i występuje na całym jej terytorium. Zasadniczo jednak domy z tymi formami podcienia w porównaniu z domami szerokofrontowymi symetrycznymi bez podcienia stanowią znikomy procent w Wielkopolsce. Spowodowane jest to głównie silną tendencją zwiększania powierzchni mieszkalnej, jak i stawiania domów kalenicą do drogi. Kto stawiał dom budował go już zgodnie z tymi tendencjami. Inni, mniej zamożni, przebudowywali jedynie układ wnętrza.

Nowym zjawiskiem jest podcień wnękowy szczególnie rozpowszechniony w Wielkopolsce północnej w domach szerokofrontowych symetrycznych z sienią na przestrzał. Forma ta to mała wnęka o wymiarach 1,5 x 0,5 m przed wejściem do sieni od strony drogi (ryc. 2e).

Jeśli chodzi o kompozycję podcieni to jest ona uboższa w porównaniu z osiemnastowiecznymi mimo, że podcień składa się z tych samych elementów. Jedynym może wyjątkiem jest podcień domu z Gębarzewa (woj. poznańskie), pobudowanego w 1829 r. Podcień ten jest pięciostłupowy z łukami utworzonymi przy pomocy bierwion łączących kolejne słupy i mieczyków wzmacniających konstrukcję (ryc. 7). Mamy tu więc przykład otrzymania łuku z połączenia dwóch metod stosowanych w XVIII wieku. Łuki stanowią odcinki obwodu jednego koła. Stosunek długości promienia do długości łuku pozostaje w proporcji 1:2, wysokość zaś podcienia równa jest czterem długościom strzałki. Mamy tu więc pewną analogię do tej samej formy podcienia w chałupach XVIII-wiecznych.

Na zakończenie chciałbym przedstawić jeszcze relacje pomiędzy wymiarami planu domu a jego elewacjami, bowiem dopiero te relacje nadają kształt bryle. Problem ten jest złożony, ponieważ potrzebne tu pełne i faktyczne wymiary w wielu przypadkach są określane w przybliżeniu a nawet pomijane<sup>12</sup>. Niemniej z posiadanych materiałów można wywnioskować, iż dla budownictwa XVIII-wiecznego typowymi proporcjami pomiędzy wysokością parteru a długością budynku były stosunki liczbowe 1:8, 1:7 rzadziej 1:9. Pod koniec XVIII wieku proporcje te ulegają zmianie i przyjmują stosunki liczbowe 1:5 lub 1:6. W wieku XIX zdecydowanie przeważa już proporcja 1:5. Chałupy mniejsze, tzw. komornicze, wyrobnicze często posiadają proporcję 1:4.

Jeśli chodzi o proporcję pomiędzy wysokością parteru a jego szerokością to można określić ją w trzech relacjach liczbowych 1:3, 1:4 lub 2:5, przy czym istnieje tendencja do ich regionalnego grupowania się. Proporcja 1:3 wyraźnie dominuje we wschodniej części Wielkopolski, 1:4 w jej części zachodniej, 2:5 zaś występuje na całym terytorium.

<sup>12</sup> Autor ze względu na brak wiarygodnych danych dla XVII-wiecznego budownictwa chłopskiego nie analizuje relacji pomiędzy omawianymi elementami z tego okresu.



Ryc. 7. Elewacja szczytowa chałupy z Gębarzewa, woj. poznańskie, 1829 r., fot. M. Józwickowska

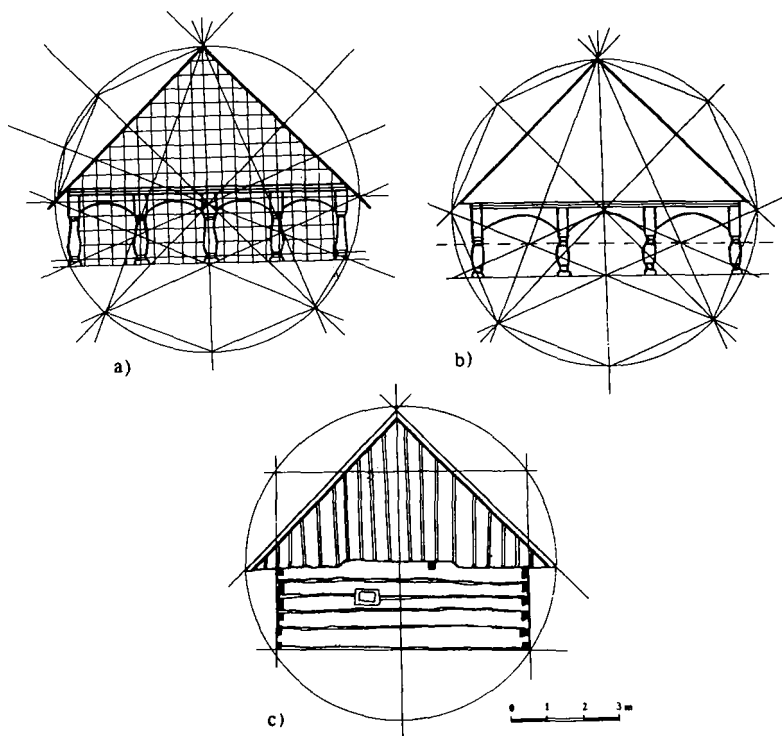
W kształcie bryły, jaką tworzy dom, bardzo ważną, o ile nie najważniejszą rolę pełni dach. Na ogół też dominuje on swoją wielkością nad bryłą utworzoną przez ściany, co ma istotne znaczenie w kompozycji elewacji szczytowej.

Generalnie można stwierdzić, że stosunek wysokości parteru do wysokości dachu określony jest dwiema proporcjami 1:2 lub 2:5<sup>13</sup>, a zatem w takich proporcjach najczęściej tworzona była elewacja szczytowa. W zależności od kąta nachylenia połaci dachu oraz wysokości parteru otrzymano mniej lub bardziej doskonałą kompozycję elewacji szczytowej. Przykładem doskonałych umiejętności cieśli ludowych mogą być elewacje szczytowe dające się wpisać w koło (ryc. 8a, b, c).

Omawiając elewację szczytową należy przedstawić także stosunek jej wysokości do długości, szerokości oraz wysokości parteru domów.

W pierwszym przypadku możemy wykazać kilka pozycji 2:5, 3:5, 1:3 lub 1:4. Proporcje te rozkładają się regionalnie. I tak proporcje 2:5 lub 1:3 najczęściej występują w południowo-wschodniej Wielkopolsce, przy czym ta druga częściej wśród chałup starszych. Proporcja 3:5 nie wykazuje tendencji do skupiania się i występuje na całym terytorium. Pozycja ostatnia występuje w północno-zachodniej części i to najczęściej wśród chałup XVIII-wiecznych.

<sup>13</sup> R. Reinfuss (1971, s. 72) analizując relacje pomiędzy tymi elementami w architekturze ludowej Kielecczyny zauważa, że wysokość dachu w stosunku do wysokości zrebu kształtuje się najczęściej jak 1:1 lub 3:4, bardzo rzadko 2:3 a zupełnie wyjątkowo jak 1:2 (por. J. Czajkowski 1977, s. 52; A. Pelczyk 1990, s. 46–47).



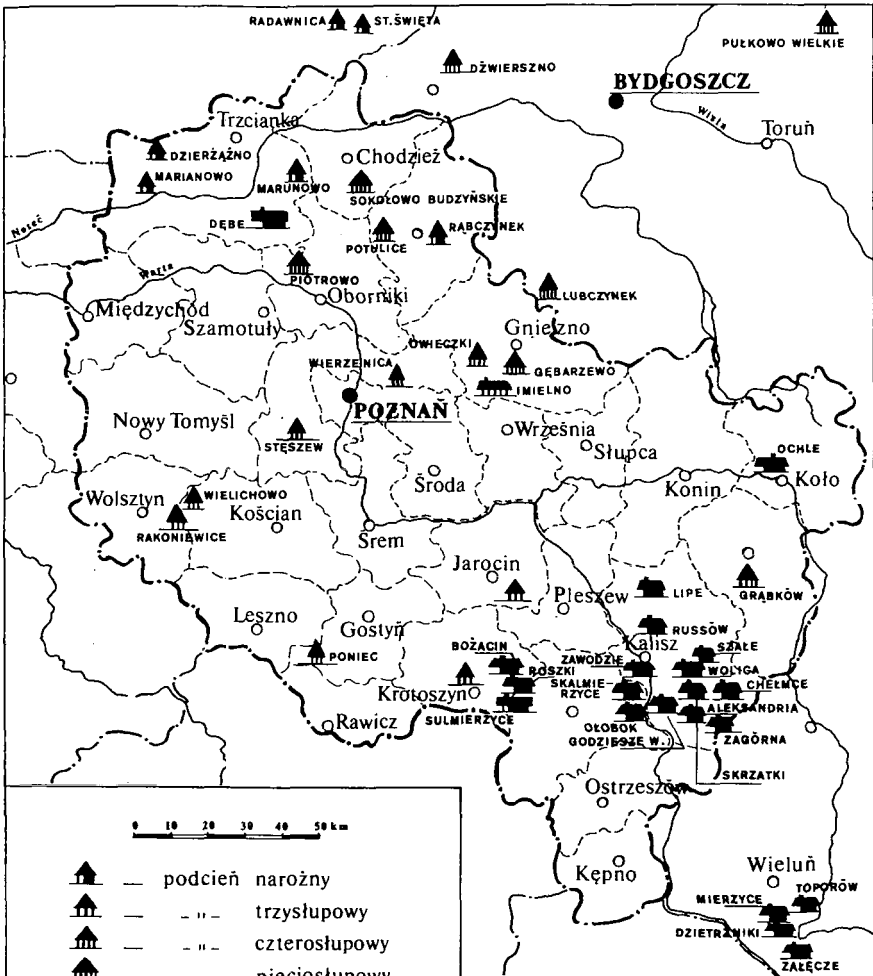
Ryc. 8. Kompozycja elewacji szczytowej  
 a) Lubezynek (zob. ryc. 5); b) Pulkowo Wielkie, woj. toruńskie, 1757 r.; c) Obra Nowa, woj. zielonogórskie, XIX w.







Jeśli chodzi o proporcje pomiędzy szerokością domów a wysokością elewacji szczytowej to istnieje tu wyraźna dążność do uzyskania stosunku 1:1. Osobnego wyróżnienia wymaga tu proporcja 3:4, która zdaje się być typowa dla obiektów osiemnastowiecznych.

Przejdźmy teraz do relacji liczbowych pomiędzy wysokością parteru a wysokością elewacji szczytowej. Otóż, zasadniczo otrzymujemy tu dwa warianty: 2:5 lub 1:3. W pierwszym przypadku proporcja ta jest typowa dla XVIII-wiecznych chałup w zachodniej części Wielkopolski a w wieku XIX także w jej części wschodniej. Proporcja

Ryc. 9. Mapa rozmieszczenia chałup podcieniowych w Wielkopolsce (wg. T. Wróblewski 1958; J. P. Dekowski 1958; St. Błaszczuk 1961; uzupełnienia autora).

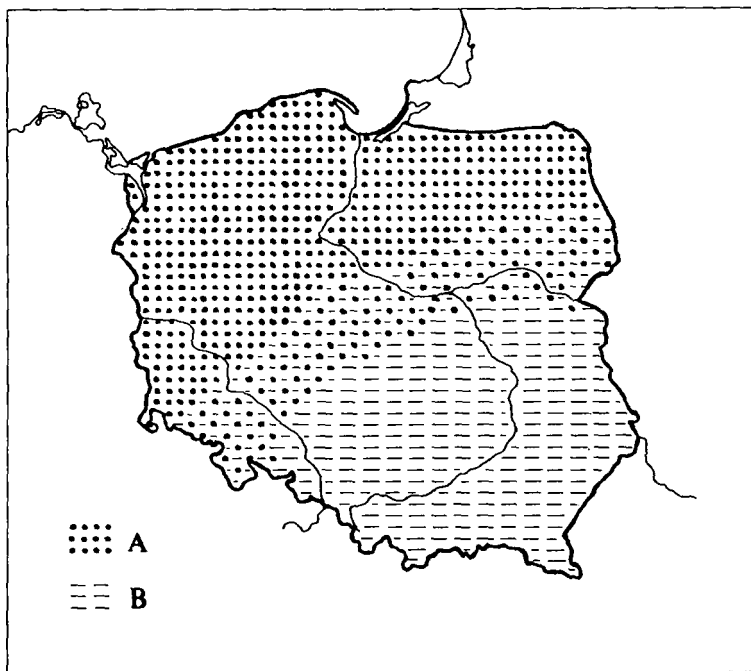




-  — podcień narożny
-  — — " — trzystupowy
-  — — " — czterostupowy
-  — — " — pięciostupowy
-  — — " — wzdłużny
-  — — " — wypustowy (przyłap)

— — — granice województw  
 - - - - - " " powiatów

Podział administracyjny  
 wg stanu z dnia 1.07.1966 r.



Ryc. 10. Mapa zasięgów tradycyjnych typów rozplanowania budynków mieszkalnych  
(wg. F. Piasciak 1957)

A — Przewaga budynków o planie zwartym zbliżonym do kwadratu; B — Przewaga budynków o planie jednotraktowym wydłużonym

1:3 natomiast w XVIII wieku była powszechna w całym regionie, a wiek później już tylko w Kalisziem.

Mam świadomość, iż podjęty przeze mnie problem nie został w pełni wyczerpany, tym samym trudno przedstawić szersze uogólnienie. Niemniej jednak podsumowując przedstawione powyżej wyniki analizy wysunąć można pewne wnioski dotyczące kierunków rozwoju budownictwa mieszkalnego w omawianym okresie.

Opierając się na kryterium ilości i ciągłości stwierdzić można:

- (1) w XVII wieku chałupa wielkopolska powszechnie zakładana była na planie wydłużonego prostokąta (1:4, 1:3, 2:5), który z biegiem czasu zbliżył się w proporcjach do tzw. „łagodnego” prostokąta (3:4, 3:5, 1:2);
- (2) wzajemny stosunek szerokości do długości układu wnętrza wyrażony proporcją 1:1 bądź zbliżony tj.: 1:2, 2:3, 3:4 tworzy typ budynku o zwartym układzie wnętrza (na rzucie kwadratu lub łagodnego prostokąta) a więc bardziej ekonomiczny, niż typ budynku wydłużonego, bowiem suma powierzchni użytkowej,

- przy jednakowym obwodzie zewnętrznym dwóch różnych budynków będzie zawsze większa w przypadku, kiedy wzajemny stosunek szerokości do długości jest bliższy stosunkowi 1:1. I odwrotnie — przy jednakowej powierzchni użytkowej dwóch różnych budynków obwód krótszy, a zatem oszczędniejszy, będzie miał zawsze budynek o rzucie zbliżonym do kwadratu;
- (3) charakter bryły budynku zależał od układu wnętrza i stosowanych proporcji. Domy budowane na planie wydłużonego prostokąta odznaczały się „lekką” bryłą, zaś te budowane na rzucie zbliżonym do kwadratu na ogół miały charakter monumentalny;
  - (4) istniejące sprzężenie zwrotne pomiędzy układem wnętrza a proporcjami układu i bryły bowiem zmiana w układzie wnętrza wywołuje zmianę proporcji w bryle budynku i odwrotnie zmiana proporcji prowadzi, najczęściej, do zmiany układu — co w efekcie daje większe lub mniejsze oszczędności w budowie i eksploatacji (ilość materiału, bilans cieplny) obiektu;
  - (5) wysokość dachów nie wykazuje współzależności pomiędzy mapą opadów oraz szerokością budynku, lecz jest konsekwencją stosowanych proporcji wynikających z układu lub tradycji;
  - (6) największą zachowawczość „tradycyjnych” cech architektonicznych wykazuje budownictwo w Kaliskiem, najmniejszą zaś w północno-zachodniej części Wielkopolski;
  - (7) kompozycja bryły oraz sposób traktowania detalu w wielu przypadkach nawiązuje do stylów historycznych, co świadczy o genetycznym powiązaniu budownictwa ludowego z monumentalnym (stylowym). Jednocześnie fakt ten wystawia też chlubne świadectwo wielkopolskim cieślom wiejskim, którzy potrafili przejąć niektóre rozwiązania architektoniczne i zaadaptować je w swoich dziełach, wzbogacając w ten sposób budownictwo ludowe o nowe treści artystyczne i kompozycyjne.

## LITERATURA

- Błaszczki St. 1961, *Kultura ludowa ziemi kaliskiej*, (w:) Osiemnaście wieków Kalisza, s. 384 – 459, Kalisz.
- Burszta J. 1954, *Budownictwo wiejskie w kluczu runowskim pod Nakłem w I poł. XVII w.*, KHKM 2, s. 104 – 139.
- Czajkowski J. 1977, *Budownictwo wiejskie w Krakowskim*, MBUS, nr 22, s. 49 – 122.
- Dekowski J. P. 1958, *Badania penetracyjne w zachodniej części województwa łódzkiego przeprowadzone w latach 1955 – 1957*, PIM MAEL, Seria Etnograficzna, nr 2, s. 159 – 163.
- Gloger Z. 1907, *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*, t. 1, Warszawa.
- Gostomski A. 1951, *Gospodarstwo*, Wrocław.
- Kohte J. 1899, *Das Bauernhaus in der Provinz Posen*, Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen, 9.
- Krassowski W. 1953, *Chałupa polska na przełomie XVI i XVII wieku*, PSL, nr 4 – 5, s. 281 – 302.  
— 1989, *Dzieje budownictwa i architektury na ziemiach Polskich*, t. 1, Warszawa.
- Langhein J. 1986, *Ankieta dot.: stanu badań nad proporcjami w anonimowej architekturze ery przedindustrialnej w Polsce*, Heidelberg.
- Pelczyk A. 1990, *Poszukiwanie systemów proporcji w architekturze ludowej*, PSL, nr 3, s. 46 – 47.
- Piaścik F. 1957, *Krótki charakterystyka tradycyjnych form architektury ludowej*, (w:) Ze studiów nad budownictwem wiejskim, s. 29 – 54, Warszawa.

- Pismo święte Starego Testamentu*. 1938, Przekład z oryginału hebrajskiego oraz komentarz — ks. dr J. Kruszyński, t. 2, Lublin.
- Pismo święte Starego i Nowego Testamentu*, 1980, tłumaczenie — Zespół Biblistów Polskich, Pallottinum, Poznań.
- Reinfuss R. 1971, *Z badań nad budownictwem ludowym w województwie kieleckim*, PSL, nr 2, s. 67 – 78.
- 1973, *Chłopi budowniczymi kościołów drewnianych*, PSL, nr 2, s. 67 – 70.
- v. Simson O. 1989, *Katedra gotycka*, Warszawa.
- Sobkowski L., Krotoski L. 1938, *Stary Gosyń*, Poznań.
- Stański M. 1959, *Kultura materialna wsi wielkopolskiej w XIX wieku*, (w:) Dzieje wsi wielkopolskiej, s. 232 – 272, Poznań.
- Stary Testament. Historia Zbawienia*, 1987 (Teksty wg wydania: Pallottinum, Poznań, 1980. Wprowadzenia i objaśnienia — Don Paolo Crivellaro), Paris.
- Tatarkiewicz Wl. 1988, *Dzieje sześciu pojęć*, Warszawa.
- Tloczek I. 1985, *Dom mieszkalny na polskiej wsi*, Warszawa.
- Wróblewski T. 1958, *Chłopskie budownictwo podcieniowe w Wielkopolsce w XIX i XX w.*, ZN UAM 15, („Archeologia – Etnografia” z. 1), s. 99 – 222.
- 1960, *Dom i zagroda*, (w:) Kultura Ludowa Wielkopolski, t. 1, s. 107 162, Poznań.

## DIE ENTWICKLUNGSTENDENZEN DES BAUERNHAUSES IN WIELKOPOLSKA

### Zusammenfassung

Der Verfasser unternimmt in seinem Beitrag den Versuch, die Massverhältnisse der Bauernhäuser in Wielkopolska in ihrer Entwicklung zu bestimmen und zu interpretieren.

Auf Grund seiner Analyse kommt er zu folgenden Schlussfolgerungen:

1. Die Bauernhäuser des 17. Jahrhunderts weisen in ihren Grundrissen Massverhältnisse wie: 1:4, 1:3 und 2:5 auf. Die weitere Entwicklung führt zu einer Verschiebung der Proportionen wie: 3:4, 3:5 und 1:2.
2. Die Massverhältnisse der Grundrisse von Bauernhäusern wie: 1:1, bzw. 1:2, 2:3 und 3:4, deuten auf Bestrebungen hin, das Verhältnis zwischen der Nutzfläche der Gebäude und ihrer Umfangswänden zweckmässiger zu optimieren.
3. Die Gebäude, die längliche Grundrisse aufweisen, wirken gleichzeitig in ihrer äusseren Form weniger prägnant als die, welche auf quadratischen Grundrissen errichtet werden.
4. In der Entwicklung des Bauernhauses in Wielkopolska wird der Versuch deutlich, die innere Gliederung der Räume so zu entwickeln, dass ihre Struktur an Kompaktheit gewinnt, was wiederum einen immer sparsamern Einsatz von Baumaterial einerseits und eine bessere Beheizung der Räume begünstigt.
5. Die Dachneigungen der Bauernhäuser in den einzelnen Landgebieten weisen keine Übereinstimmung mit den entsprechenden Klima-Zonen /gem. Niederschlagsarten/ auf. Die Form der Dächer hängt grundsätzlich von der Breite der Häuser bzw. von ortsgebundenen Traditionen ab.
6. Die Bauernhäuser der Klisz-Gegend weisen die meisten traditionellen Züge auf, dagegen beobachtet man im nordwestlichen Bereich von Wielkopolska wesentlich mehr Modifikationen im Sinne einer kontinuierlichen Formentwicklung.
7. Oft treten in der Bauernarchitektur Einflüsse historischer Stile auf. Die dörlichen Baumeister und Zimmerleute in Wielkopolska greifen damit auf die Bereiche der monumentalen Architektur zurück und verstanden es, ihre Formen in die ländliche Baukunst zu integrieren, was zu wesentlicher Bereicherung des ländlichen Architekturvokabulars führte.

### ABBILDUNGEN

- Abb. 1. Grundrisse von Erdgeschossen von Hütten im Verhältnis 1:3. a) Rościmin, Woj. Bydgoszcz, das Jahr 1649; b) Olobok, Woj. Kalisz, 18./19. Jh; c) Wolica, Woj. Kalisz, 1841.
- Abb. 2. Grundrisse von Erdgeschossen von Hütten im Verhältnis 2:5. a) Runowo, Woj. Bydgoszcz, 1642;

- b) Wiele, Woj. Bydgoszcz, 1649; c) Stary Gostyń, Woj. Leszno, 18. Jh; d) Sulmierzyce, Woj. Kalisz, 1750; e) Radawnica, Woj. Piła, 19. Jh.
- Abb. 3. Grundrisse von Erdgeschössen von Hütten im Verhältnis 3:5 a) Stara Świąta, Woj. Piła, 1790; b) Sokolowo Budzyńskie, Woj. Piła, 18. Jh.; c) Solec, Woj. Poznań, erste Hälfte des 19. Jhs.; d) Gaj, Woj. Konin, 19. Jh.; e) Dobrzec, Woj. Kalisz, 1882; f) Piotrowo, Woj. Poznań, 1748.
- Abb. 4. Grundrisse von Erdgeschössen von Hütten mit einem rechteckigen Plan. a) Russów, Woj. Kalisz, im Verh. 3:4; b) Świeca, Woj. Kalisz, im Verhält. 1:2, 19. Jh.; c) Pakosław, Woj. Poznań, im Verhält. 1:2, 1834; d) Sławno, Woj. Poznań, im Verh. 2:3, 1844; e) Zdrój, Woj. Poznań, im Verh. 1:2, 1602.
- Abb. 5. Giebelfassade einer Hütte aus Lubczynek, Woj. Bydgoszcz, um 1800, Fot. B. Cynalewski.
- Abb. 6. Giebelfassade einer Hütte aus Sokółów Bydzyński (siehe: Abb. 3b), Fot. A. Pelczyk.
- Abb. 7. Giebelfassade einer Hütte aus Gębarzewo, Woj. Poznań, 1829, Fot. M. Józwickowska.
- Abb. 8. Komposition der Giebelfassade. a) Lubczynek (siehe: Abb. 5); b) Pulkowo Wielkie, Woj. Toruń, 1757; c) Obra Nowa, Woj. Zielona Góra, 19. Jh.
- Abb. 9. Karte der Verteilung der Arkadenhütten in Großpolen (nach T. Wróblewski 1958; J.P. Dekowski 1958; St. Blaszczyk 1961; ergänzt vom Verfasser).
- Abb. 10. Karte der Gebiete mit traditionellen Typen der räumlichen Verteilung der Wohngebäude (nach F. Piaścik 1957) A — Überzahl von Gebäuden mit geschlossenem quadratähnlichem Plan; B — Überzahl von Gebäuden mit Eintraktlangplan.